

Obligacje umożliwiają realizację ważnych inwestycji

Konieczność znalezienia środków na wkład własny coraz częściej skłania samorządy do emisji obligacji, które pomagają radzić sobie z limitami obsługi zadłużenia.

Autor: Piotr Folczak

Rok 2016 to dla większości władz lokalnych chwila oddechu od dużych inwestycji. Jest to czas potrzebny na mądre rozplanowanie nowych wydatków majątkowych w oparciu o perspektywę unijną do 2020 r. oraz uporządkowanie istniejących zobowiązań.

Prezydenci, burmistrzowie, starostwie i wójtowie wiedzą, że gotowość do finansowania projektów jest kluczem do wykorzystania niepowtarzalnej szansy zastrzyku gotówki z budżetu UE. Wybór właściwego sposobu finansowania wkładu własnego często decyduje nie tylko o powodzeniu przedsięwzięcia, ale także o kondycji finansowej jednostki w kolejnej dekadzie i dłużej.

Samorządy coraz częściej rezygnują z zaciągania tradycyjnego kredytu bankowego na rzecz emisji obligacji. Jak podaje Fitch Ratings, na koniec 2015 roku zadłużenie samorządowe z tytułu wyemitowanych obligacji wyniosło 20 mld zł i było wyższe o 4,8 proc. niż rok wcześniej i aż o 84 proc. niż 5 lat temu. W I poł. 2016 r. samorządy wyemitowały kolejne obligacje komunalne o wartości 115 mln zł.

Rosnąca popularność papierów dłużnych wynika m.in. z możliwości łatwiejszego poradzenia sobie z rocznymi limitami kwot spłaty długu, które określa art. 243 ustawy o finansach publicznych. Jak wyjaśnia prezes zarządu Aesco Group Mariusz Gołaszewski, obligacje komunalne nie są wyłączone spod wymogów art. 243, jednak mogą przynieść znaczącą ulgę. – Przy

obligacjach pierwsze serie (odpowiednik rat w kredycie) mogą zacząć się spłacać dopiero za kilka lat, gdy stare zobowiązania przestaną ciążyć samorządowi. Gmina może ustanowić karencję, nawet 10-letnią, i dopiero od tego momentu zacząć spłatę obligacji. Dlatego są one dużo bardziej elastyczne w świetle limitów zadłużeniowych – wskazuje Gołaszewski.

Gminą, która od kilku lat z powodzeniem wspomaga swoje finanse za pomocą obligacji komunalnych, jest Płońsk na Mazowszu. Zdaniem burmistrza Andrzeja Pietrasika, największą zaletą jest elastyczność obligacji, zwłaszcza jeśli chodzi o terminy spłat. – Finanse Płońska były tak ułożone, że zaciągnięcie kredytu byłoby niemożliwe ze względu na krótki okres

Finanse Płońska były tak ułożone, że zaciągnięcie kredytu byłoby niemożliwe ze względu na krótki okres konieczny do pozyskania środków finansowych. Dopiero obligacje umożliwiły realizację wielu inwestycji ważnych dla mieszkańców. Pomimo sceptycyzmu wielu radnych i urzędników emisja okazała się strzałem w dziesiątkę – mówi Andrzej Pietrasik, burmistrz Płońska.

konieczny do pozyskania środków finansowych. Obligacje umożliwiły realizację wielu inwestycji ważnych dla naszych mieszkańców. Naszą największą chlubą jest nowoczesne Miejskie Centrum Kultury. Pomimo sceptycyzmu wielu radnych i urzędników emisja okazała się strzałem w dziesiątkę. Płońsk wyemitował obligacje w 2014

i 2015 roku. W tej chwili gmina jest w trakcie plasowania kolejnych serii obligacji na 2016 rok. – Emitując obligacje z łatwością pozyskaliśmy tyle środków, ile potrzebowaliśmy, w dodatku w bardzo dobrej cenie, dużo lepszej niż kredyty. Oczywiście były głosy, że to droższe rozwiązanie, ale oferty zbiły ten argument – podkreśla burmistrz. – Nasze dokumenty związane z emisją bez problemu uzyskały akceptację Regionalnej Izby Obrachunkowej. Zostały też bardzo dobrze przyjęte przez banki, które nabywają obligacje komunalne. Całą emisję, także tegoroczną, prowadziliśmy przy współpracy z Aesco Group. Jesteśmy z tej współpracy bardzo zadowoleni.

Innym niż obligacje komunalne typem samorządowych papierów dłużnych są obligacje przychodowe. Najważniejsza ich zaleta to całkowite wyłączenie spod reżimu ustawowych limitów spłaty długu. Najważniejsza różnica dla banku-inwestora – gmina-emitent wskazuje wybrane przez siebie pozapodatkowe dochody własne jako źródło spłaty zobowiązania, dzięki czemu interesy banku-inwestora są dodatkowo zabezpieczone. Przykładowo, źródłem spłaty mogą być dochody z czynszów mieszkań komunalnych, biletów komunikacyjnych, opłaty paliwowej lub taryfy wodno-kanalizacyjnej. Bank zabezpieczy przyszłe dochody z tego tytułu na poczet spłaty zobowiązania. Gmina może zaznaczyć, że w przypadku niedostatecznie dużych dochodów z wybranego źródła, sfinansuje wykup obligacji z innych swoich dochodów (tak postąpił m.in. Lublin).

Jak wskazuje Mariusz Gołaszewski, emisja obligacji komunalnych lub przychodowych może pomóc ok. 70-80 proc. samorządów, które teraz nie są w stanie rozwiązać problemu z pozyskaniem środków na inwestycje unijne. Najbliższy rok pokaże, w jakim stopniu samorządy tę szansę wykorzystają. ■